

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/725,Otwarcie-wystawy-Sprawiedliwi-wsrod-Narodow-Swiata-Debica-22-lutego-2006-r.html>
08.04.2026, 02:49

Otwarcie wystawy „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” - Dębica, 22 lutego 2006 r.

„Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” to tytuł wystawy przedstawiającej pomoc udzielaną przez Polaków żydowskim mieszkańcom Rzeszowszczyzny w latach 1939-1945. Ekspozycję, przygotowaną przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie, można oglądać od 22 lutego do 31 marca br. w Muzeum Regionalnym w Dębicy przy ul. Kościuszki 32.

Na wystawie zgromadziliśmy unikatowe zdjęcia, dokumenty i relacje prezentujące Polaków, którzy z narażeniem własnego życia ukrywali ludność żydowską. Najczęściej sprawcy tego „przestępstwa”, po jego odkryciu, rozstrzeliwani byli na miejscu. Obowiązywała przy tym zasada odpowiedzialności zbiorowej, zdarzało się więc – jak w przypadku rodziny Ulmów z Markowej, której poświęcona została osobna paleta – że śmierć ponosiła cała rodzina.

Mimo to spora grupa Polaków z różnych względów, m.in. religijnych i humanitarnych, z powodu współczucia oraz dzięki dużej odwadze cywilnej, brała udział w ratowaniu konkretnych osób narodowości żydowskiej. Najczęściej była to pomoc doraźna, jednorazowa, wynikająca z potrzeby chwili, jak np. wskazanie drogi ucieczki przed obławą czy obdarowanie jedzeniem. Prezentujemy także formy pomocy stałej, która polegała na wyrabianiu dla Żydów tzw. aryjskich papierów, wyszukiwaniu im odpowiednich mieszkań, staraniach o pracę czy długotrwałym ukrywaniu w przemyślnie zbudowanych kryjówkach w domach, zabudowaniach gospodarczych czy w lasach. Zdarzały się miejscowości – jak np. Głuchów koło Łańcuta – gdzie w ukrywanie Żydów zaangażowana była cała społeczność.

Przygotowaliśmy mapę miejscowości Rzeszowszczyzny, w których ukrywano ludność żydowską. Z pewnością będzie ona w przyszłości uzupełniana o nowe miejsca.

Przynajmniej pewna część osób ukrywających Żydów powiązana była w różny sposób z polskimi organizacjami podziemnymi, głównie AK i BCh. W niektórych wsiach, jak np. Gać, Kolbuszowa Górna i Dolna, Przewrotne czy Poręby Dymarskie, Żydzi znajdowali się pod opieką polskiego podziemia. Tam dodatkowo ostrzegano Polaków ukrywających ludność żydowską przed łapankami czy rewizjami policji niemieckiej i granatowej.

Ukazaliśmy także udział duchowieństwa świeckiego i zakonnego w akcji ratowania Żydów. Przodowały w tym siostry zakonne, które ukrywały w prowadzonych przez siebie ochronkach, szkołach i szpitalach żydowskie dzieci. Męskie i żeńskie klasztory stały się miejscem schronienia wielu Żydów. Na ekspozycji przedstawiamy tylko niektóre takie przypadki pomocy świadczonej przez zgromadzenia zakonne pracujące na Rzeszowszczyźnie.

Również księża świeccy m.in. piętnowali niechrześcijańskie zachowania niektórych parafian w stosunku do ludności żydowskiej, wydawali Żydom metryki chrztu, ukrywali ich w budynkach parafialnych, dożywiali, dostarczali im tzw. aryjskie dokumenty, a nieraz nawet pomagali w ucieczkach z gett. Przypominamy postaci duchownych, którzy zapłacili za tę

pomoc pobytem w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Polaków narażających własne życie w celu ratowania od śmierci ludności żydowskiej wielokrotnie uhonorowano odznaczeniem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, przyznawanym przez Muzeum Bohaterów i Męczenników Holocaustu Yad Vashem w Jerozolimie. Sporządziliśmy - z konieczności niepełny - wykaz 192 osób (91 rodzin) z terenów Rzeszowszczyzny odznaczonych takim medalem.

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia wystawy.